

Rajmund Mydeł, Heinz Fassmann

INTEGRACJA A TRANSNARODOWA MIGRACJA WAHADŁOWA (NA PRZYKŁADZIE POLAKÓW W WIEDNIU)

1. Uwagi wstępne

Imigracja z Polski do Wiednia ma względnie długą tradycję. Już w XIX w., należąca wówczas do monarchii austro-węgierskiej Galicja zaliczała się do najważniejszych obszarów odpływu migracyjnego. Wśród rzeszy emigrantów, kierujących się stąd głównie do Ameryki Północnej (przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych Ameryki) oraz Ameryki Południowej (głównie do Brazylii), ważne miejsce zajmowali wychodźcy, których celem była stolica monarchii – Wiedeń. Tu powstało centrum polskiej emigracji w Austrii, bowiem już w połowie XIX w. uformował się tu ośrodek polonijny, liczący ok. 4 tys. członków. W 1873 zbiorowość Polaków w Wiedniu liczyła ok. 20 tys., a w 1900 osiągnęła już poziom 28 tys. osób. Według danych spisowych z 1910 populacja Polaków w Wiedniu liczyła 29,1 tys. osób, stanowiąc 1,3% ogólnej liczby mieszkańców miasta (2,2 mln).

Wzrost liczebny zbiorowości Polaków w Wiedniu determinował fakt powstania już od 2 połowy XIX w. szeregu organizacji-stowarzyszeń, które stały się prężnie działającymi ośrodkami kulturalno-oświatowymi oraz społecznymi w wiedeńskim środowisku polonijnym; łącznie skupiały one ponad 80,0% ogółu ludności polskiego pochodzenia zamieszkałej na terytorium Austrii. Do pionierskich organizacji należały w tym okresie Polskie Stowarzyszenie Akademickie „Ognisko” (zał. 1864), Stowarzyszenie Polskie „Zgoda” (zał. 1878) oraz założony w 1894 Związek Polaków w Austrii „Strzecha” [m.in. Forst-Battaglia 1983, Mydeł, Fassmann 1997].

Po latach reemigracji (szczególnie po utworzeniu niepodległego państwa w 1918 do czasu wybuchu II wojny światowej w 1939) a następnie stagnacji i niewielkiej imigracji okresu 1950-1980, od początku lat 80. XX w. Wiedeń staje się ponownie ważnym celem polskiej emigracji. Wprowadzenie stanu wojennego (1988) zahamowało proces napływu polskich imigrantów, który przybrał na sile po

upadku systemu komunistycznego. Tak np. w okresie 1988-1995 liczba Polaków w Wiedniu wzrosła ponad dwukrotnie z 8,7 do 19,7 tys., reprezentując odpowiednio 0,6% i 1,2% ogółu mieszkańców miasta. Począwszy od roku 1955 notowany jest systematyczny spadek liczby stale zamieszkującej to miasto ludności polskiego pochodzenia (do 17,4 tys. w 2000) jako rezultat nasilającej się skali reemigracji. Pomimo tego Polacy w Wiedniu są po obywatelach Jugosławii (80,1 tys.), Turcji (43,9 tys.) oraz Bośni i Hercegowiny (20,8 tys. osób), czwartą co do wielkości grupą obcokrajowców w mieście [Statistisches Jahrbuch der Stadt Wien 2001]. Stosowne będzie tu podkreślenie, iż w tym samym czasie bardzo silnie wzrosła liczba Polaków – imigrantów zarobkowych, których liczebność na wiedeńskim rynku pracy szacowana jest na ponad 50 tys.

Problematyka polskiej imigracji do Wiednia oraz statusu społeczno-ekonomicznego Polaków w tym mieście należą do względnie słabo rozpoznanych zagadnień pod względem naukowym. W odróżnieniu od populacji ludności tureckiej oraz mieszkańców państw byłej Jugosławii, którym poświęcono liczne i bardzo szczegółowe, wieloaspektowe studia [np. Lichtenberger 1984], wiedza o różnych aspektach społeczno-ekonomicznych polskich imigrantów w Wiedniu jest bardzo skromna. W świetle powyższych uwag autorzy podjęli wspólny projekt badawczy wspierany finansowo przez Austriacki Akademicki Urząd Wymiany Międzynarodowej. Realizowany w latach 2000 – 2004 (Nr projektu 6/2000), pozwolił m.in. na przeprowadzenie szczegółowych studiów empirycznych wśród żyjących w Wiedniu Polaków ze szczególnym uwzględnieniem ich demograficzno-społecznej i zawodowej struktury, warunków mieszkaniowych oraz stopnia narodowej tożsamości. Badaniom powyższym przyświecał zarazem cel nadrzędny, nowatorski w swym problemowym ujęciu a zmierzający do rozpoznania różnych aspektów tzw. transnarodowej migracji wahadłowej.

2. Problematyka i cel pracy

Przedmiotowe studia koncentrują się na analizie warunków życiowych oraz tożsamości zamieszkałych w Wiedniu Polaków. Jest to nowatorskie w swej treści podejście badawcze, gdyż dotychczasowe, nieliczne zarazem studia koncentrowały się na aktualnych rozmiarach oraz ocenie skali emigracji Polaków do państw Unii Europejskiej po jej rozszerzeniu w 2004 [np. Bruckner 2000, Frost-Battaglia 1983, Morocvasic 1994].

Głęboka merytorycznie analiza problematyki perspektyw życiowych i tożsamości zamieszkałych w Wiedniu Polaków wydaje się być istotnym zagadnieniem nie tylko z naukowego punktu widzenia. W obiegowych opiniach naukowców oraz austriackiego społeczeństwa dominuje przekonanie, że w przypadku napływu migracyjnego Polaków mamy do czynienia z „prawdziwą”, długotrwałą imigracją. W tych okolicznościach niniejsze badania zmierzają m.in. do określenia poziomu „dostosowania się” lub dysymilacji, a co za tym idzie, jak dalece zaawansowany jest proces integracji i asymilacji polskich imigrantów, czy wyzbyli się

swego etnicznego pochodzenia oraz, w jakim stopniu formują jednolite etnicznie społeczeństwo wielkomięjskie.

W związku z relatywnie wysokim nurtem imigracji polskich obywateli do Wiednia, ten zakres merytoryczny badań wydaje się być szczególnie interesujący i ważny w kontekście narastającego procesu zróżnicowania etniczno-narodowościowego mieszkańców zarówno samego Wiednia, jak i całej Austrii. Dotychczasowe wyniki badań autorów dowodzą, że wielu Polaków (szczególnie tych, którzy emigrowali z kraju po upadku „żelaznej kurtyny”) nie zamierzają pozostać na stałe w Austrii czy Wiedniu. Wielu z nich przybywa jako „turyści”, którzy podejmują okresową pracę, względnie jako „okresowi imigranci” wchodzi na austriacki – wiedeński rynek pracy. Tworzą oni w tych warunkach zupełnie nowy typ migracji, który nie odpowiada ani stałemu osiedleniu się w nowym kraju, ani krótko okresowemu pobytowi. To zupełnie nowe zjawisko w przedmiocie problematyki migracji międzynarodowych określamy mianem „transnarodowej migracji wahadłowej”.

Transnarodowa migracja wahadłowa może być rozumiana jako przekraczająca granice państwa zmiana czasowego miejsca zamieszkania, czyli zamiarem okresowego pobytu poza rodzinnym krajem, przy zachowaniu pierwotnego miejsca zamieszkania. Migracja wahadłowa dokonywana jest zarówno w bardzo krótkich interwałach czasowych (z tygodnia na tydzień), może rozciągać się w dłuższym okresie (do kilku miesięcy) lub w skrajnych przypadkach obejmować może nawet szereg lat (dawni „gastarbeiterzy”). W tym ostatnim przypadku wieloletni pobyt za granicą przerywany jest mniej lub bardziej licznymi kontaktami z krajem rodzinnym (wizyty świąteczne, podróże wakacyjne itp.). Ten zupełnie nowy typ migrantów i migracji znajduje jednoznaczne potwierdzenie w studium Glicka Schillera, Bascha i Blanc-Szantona. „Nasza wcześniejsza koncepcja imigrantów i migrantów nie jest już wystarczająca. Słowo imigrant wywołuje skojarzenia stałego zerwania, wykozerzenia, zrezygnowania ze starych wzorców i bolesną naukę nowego języka i kultury. Teraz pojawia się nowy rodzaj migrującej populacji, składający się z tych, których sieć społeczna, czynności i wzorce życia obejmują oba społeczeństwa; kraju gościnnego i kraju pochodzenia. Ich życie przecina w poprzek narodowe granice i przenosi istnienie dwóch społeczeństw na jeden obszar” [1992, s. 1].

Istotne dla transnarodowej migracji wahadłowej jest wirtualne i realne życie w dwóch społeczeństwach. Nie dochodzi tu do jednoznacznego opuszczenia „społeczeństwa pochodzenia” i definitywnego wcielenia się do „społeczeństwa docelowego”, lecz do swoistego pośredniego stanowiska, „postawy pomiędzy”. Transnarodowi migranci „są w domu” zarówno w „społeczeństwie pochodzenia”, jak i w „społeczeństwie docelowym”. Żyją „tam i tutaj” oraz nie chcą lub nie mogą się zdecydować na definitywną emigrację lub ostateczny powrót do ojczyzny.

Ta transnarodowa migracja wahadłowa posiada szereg strukturalnych przesłanek. Do podstawowych, wręcz banalnych a zarazem bardzo ważnych, należą ekonomiczne nierówności, które wyrażają się w formie różnych szans zatrudnienia oraz odmiennych dochodach za wykonywaną pracę. Dochodzą do tego „przepuszczalne” i łatwe do przekroczenia w dzisiejszych warunkach geopolitycznych grani-

ce państw. Transnarodowa migracja wahadłowa nie jest możliwa tak długo, jak długo hermetycznie wręcz zamknięte granice dzielą „obszar akcji”. Dopiero w momencie gdy możliwe staje się przekroczenie granic państwowych bez biurokracyjnych utrudnień (po obu stronach), uruchomiony zostaje przepływ siły roboczej (w tym robotników sezonowych), którzy bez szczególnych barier mogą utrzymywać kontakt z ojczyzną, a po zakończeniu zatrudnienia, wrócić również bez przeszkód do domu (ojczystego kraju).

Kolejny warunek transnarodowych migracji wahadłowych dotyczy „zmniejszających się” odległości. Duże odległości tracą również znacząco na swoim oddziaływaniu jako szczególnej bariery, kiedy ich pokonanie staje się łatwiejsze technicznie i korzystne ze względów finansowych. W powyższych warunkach będzie możliwa egzystencja uczestników tego typu migracji w dwóch społeczeństwach, stworzony zostanie zarówno duchowy, jak i fizyczny obszar działalności (oddziaływań), który sięgać będzie ponad narodowe granice. Będzie to zarazem zasadniczym warunkiem wytworzenia się tożsamości, która nie ograniczy się ani do „starego”, ani do „nowego” społeczeństwa. Sprzyjać temu będzie możliwość łatwej zmiany „starej ojczyzny” na „nową ojczyznę”. Dzięki satelitarnej komunikacji (telewizyjnej i łączności telefonicznej) imigrujący pracownicy będą mogli pod koniec każdego dnia śledzić wydarzenia „ojczystego” życia politycznego i społecznego, tak jakby byli „w domu”. Mogą również bez problemu uczestniczyć we wszystkim, co dzieje się w ich „nowej ojczyźnie”, podczas pobytu w kraju ojczystym (Kraków jest w Wiedniu a Wiedeń w Krakowie). Ważnym czynnikiem kreowania i rozwoju tych postaw jest wszechobecny telefon, pozwalający na nieograniczony i szybki kontakt z pozostającymi w kraju członkami rodziny i krewnymi, pozwalający m.in. na uczestnictwo w mniej lub bardziej ważnych wydarzeniach rodzinnych. W tych warunkach rozłąka na dłuższy okres czasu oraz odległe miejsce pobytu staje się łatwiejsze do pokonania.

Transnarodowa migracja wahadłowa wspierana jest także przez etniczną sieć, funkcjonującą w miejscu docelowym. Sieci etniczne są przy tym centralnymi i wielofunkcyjnymi „instytucjami pośrednictwa”. W ich ramach i za ich pośrednictwem przekazywane są informacje m.in. na temat wynajmu mieszkań, miejsc pracy, możliwości wspólnego przejazdu i społecznych wydarzeń. Sieci etniczne sprzyjają poza tym społecznemu bezpieczeństwu imigrantów, gdyż zmniejszają indywidualne ryzyko. Tak np., jeśli ktoś utraci pracę lub mieszkanie, może z reguły liczyć na pomoc. Transnarodowy ruch migracyjny staje się w tych okolicznościach bardziej bezpieczny – mniej ryzykowny. Im bardziej „niepewne” jest obce otoczenie oraz im bardziej restrykcyjny jest „oficjalny” dostęp do środków informacji, tym większe znaczenie sieci etnicznej – społecznej dla nowych imigrantów.

Mówiąc o transnarodowej migracji wahadłowej należy mieć poza tym na uwadze fakt, iż jej uczestnicy charakteryzują się wysokim poziomem możliwości dostosowania się do nowych warunków, dyspozycyjności oraz gotowości do nauki. Niezwykle ważnym jest, aby być przygotowanym na podejmowanie różnorodnych wyzwań oraz potrafić wykonywać takie obowiązki zawodowe (prace), na które jest aktualnie najwyższy popyt na rynku pracy. Od szeregu lat zauważa się fakt istnie-

nia na zachodnioeuropejskim (oraz północnoamerykańskim) rynku pracy nisz oraz luk, w szczególności zaś w budownictwie, gastronomii i hotelarstwie, szeroko rozumianych usługach (w tym pomocy domowych i sprzątaczek), wykorzystywanych bardzo często z pominięciem regulacji prawnych (praca „na czarno”). Ta gotowość dopasowania się – adaptacji, zapewnia szybką integrację w systemie zatrudnienia z pominięciem wysokich kosztów poszukiwania pracy, co niewątpliwie sprzyja transnarodowym migracjom wahadłowym. Każdy, kto może być pewny, że znajdzie bez szczególnego trudu zatrudnienie za granicą ponosząc niewielkie koszty, względnie łatwo przyjmie obcy kraj jako „obszar osobistej aktywności – osobistego działania”.

Główny cel przedmiotowych badań polegał na analizie transnarodowej migracji wahadłowej w warstwie jej przejawów i skutków. Postawiono następujące pytanie, jakie społeczne i socjalne skutki transnarodowej migracji będą możliwe do zaobserwowania oraz ilościowego ich ujęcia w ramach empirycznych studiów. Bezpośrednim i zasadniczym następstwem transnarodowej migracji wahadłowej są rozdzielone rodziny i gospodarstwa domowe. Wynika to z faktu, iż z reguły emigruje jeden z członków rodziny, natomiast pozostała jej część zamieszkuje nadal w ojczyźnie. Determinanty powyższej sytuacji mają różnorodne, bardzo często osobiste – indywidualne podłoże. Jedni uważają, że dzieci powinny uczęszczać do szkoły w kraju rodzinnym inni z kolei twierdzą, że małżonka wraz z dziećmi powinna pozostać w domu z powodu zbyt wysokich kosztów. Najbardziej istotne dla określenia transnarodowej migracji wahadłowej jest to, że dochodzi do „podziału” rodziny, w którego rezultacie wytwarzają się dwa miejsca-obszary życia rodzinnego.

W kontekście transnarodowej migracji wahadłowej wymierna jest również liczba powrotów, tym bardziej, że w tej kategorii międzynarodowych przepływów migracyjnych, zakłada się częste powroty do ojczystego kraju. Wiąże się to pośrednio z rozdzielonymi (podzielonymi) gospodarstwami domowymi oraz z całą koncepcją transnarodowej migracji wahadłowej. Nie dochodzi tu do stałej emigracji lub imigracji, lecz do okresowego względnie cyklicznego przemieszczania się jej uczestników. Opuszcza się kraj pochodzenia, aby po pewnym czasie ponownie do niego powrócić.

Wymierne są jednak nie tylko powroty, ale różnorodne interakcje. Jak często dzwoni się do pozostawionego w kraju pochodzenia kręgu przyjaciół i znajomych oraz do rodziny? Co dzieje się oraz, na jakie cele przeznaczane są zarobione pieniądze? Te i inne pytania odnoszą się do realnej wymiany między dwoma miejscami pobytu transnarodowych migrantów oraz pozwalają bliżej rozpoznać warunki funkcjonowania tej szczególnej formy społecznej organizacji.

W końcu wymierne efekty transnarodowych przemieszczeń można odnaleźć w sferze regionalnej i narodowej tożsamości. Kim się czuję? Jaką tożsamość akceptuję – przyjmuję? Odpowiedzi na takie pytania nie mogą być jednoznaczne: zarówno tożsamość kraju docelowego, jak też wyłącznie tożsamość kraju pochodzenia nie są „figurami myślowymi”. Transnarodowa migracja wahadłowa prowadzi bardziej do formowania postawy – orientacji w rodzaju: „zarówno jak rów-

nież”, do tożsamości łącznikowej, oznaczającej, że identyfikują się mentalnie w obu społeczeństwach.

3. Materiały źródłowe

Prezentowane wyniki badań dotyczą Polaków mieszkających (przebywających) i pracujących w Wiedniu, zwracając szczególną uwagę na kwestię, czy pojęcie transnarodowych migracji wahadłowych jest z gruntu właściwe dla tej grupy osób. Przedmiotowe badania oparte zostały na źródłach urzędowych oraz na wynikach przeprowadzonych w Wiedniu wywiadów kwestionariuszowych. Urzędowe źródła wykorzystano zasadniczo do szczegółowej analizy demograficznych struktur żyjących w Wiedniu Polaków, natomiast wynik badań kwestionariuszowych pozwoliły na weryfikację postawionych przez autorów problemów badawczych.

W zakresie urzędowych statystyk wykorzystano wyniki „Mikrospisu” z 2001 [Mikrozensus 2001, Arbeitskrafteerhebung], który pozwolił zdefiniować zbiorowość zamieszkałych w Wiedniu Polaków niezależnie od obywatelstwa. Stąd pozyskano m.in. dane na temat miejsca urodzenia, co pozwoliło z kolei na wyróżnienie kategorii imigrantów legitymujących się austriackim obywatelstwem. Zasadniczy trzon szczegółowej analizy badawczej oparto na wynikach wywiadów kwestionariuszowych przeprowadzonych w Wiedniu w maju i czerwcu 2002, z udziałem polskich i austriackich studentów (przeprowadzone zostały w 22 miejscach znanych jako punkty spotkań Polaków w tym mieście: Gardekirche, kościół Salezjanów, kościół św. Józefa, Instytut Polski, Biblioteka Polska, Polska Szkoła w Kalksburgu, Związek Polaków w Austrii „Strzecha”, Klub Inteligencji Polskiej, Stowarzyszenie Polskich Inżynierów i Techników w Austrii, okolice Dworca Południowego, polskie kawiarnie i restauracje itp., zwracając uwagę na potrzebę dywersyfikacji respondentów z punktu widzenia statusu zawodowego czy społeczno-ekonomicznego).

Pomimo iż badania miały charakter niekontrolowanej próby losowej, okazało się że w porównaniu z urzędowymi statystykami struktura wiekowa badanych osób odpowiadała strukturze wiekowej zamieszkałych w Wiedniu Polaków i Austriaków polskiego pochodzenia. Drugą, wysoce zbieżną cechą demograficzną okazała się struktura płci. W badaniach kwestionariuszowych 51,7% populacji reprezentowali mężczyźni, podczas gdy w urzędowym spisie ludności stanowili oni 50,5%. W tych warunkach za zadowalającą uznano poziom zgodności oficjalnych danych spisowych z wynikami wywiadów kwestionariuszowych.

Nieco większe różnice odnotowano w zakresie poziomu wykształcenia. Z grona badanych respondentów 6,0% stanowiły osoby legitymujące się podstawowym wykształceniem, podczas gdy według danych spisu ludności reprezentowali oni 21,0 populacji. Fakt ten tłumaczyć można tym, iż mniej wykształceni Polacy częściej odmawiali udzielenia wywiadu, bądź też częściej unikają miejsc publicznych. Bardzo dobra zgodność uzyskano natomiast w grupie osób z wyższym wykształceniem (16,3% według mikrospisu i 16,9% w badaniach autorów).

4. Cechy strukturalne

Do szczegółowej ilustracji cech strukturalnych żyjących w Wiedniu Polaków wykorzystano wyniki mikrospisu ludności z 2001 roku. Zgodnie z powyższym źródłem żyło w tym mieście 37 tys. obywateli polskiego pochodzenia, z których 11 tys. (29,7%) legitymowało się obywatelstwem austriackim. Większość zamieszkających w Wiedniu Polaków (ok. 60,0%) to osoby przybyłe tu po 1989/1990 roku. Podkreślić należy fakt, iż oficjalne statystyki nie uwzględniają licznej rzeszy Polaków przebywających w Wiedniu jako „pracujący turyści”, czasowo obecnych członków rodzin ani sporej grupy osób bez legalnego pozwolenia na pobyt i pracę.

4.1. Struktura demograficzna

Spośród ogółu Polaków zamieszkających w Wiedniu wyraźna większość (53,6%) to osoby w wieku 15-40 lat. Nie mniej relatywnie wysokim udziałem legitymują się osoby pomiędzy 40 a 65 rokiem życia (35,0%). Powyższe dane dowodzą, iż na tle innych grup imigrantów (w tym obcokrajowców) Polaków znamionuje relatywnie liczny udział grup wiekowych o potencjalnie wysokiej zdolności podjęcia pracy (Polacy 88,6%, cudzoziemcy ogółem 76,%). Równie znamienny jest dla nich bardzo niski odsetek dzieci w wieku poniżej 15 lat (6,4%) przy symbolicznym wręcz udziale osób starych, czyli liczących 65 i więcej lat (zaledwie 5,0% – Tab. 1). Te ostatnie dane wskazywać mogą pośrednio na silnie zaawansowany proces migracji wahadłowych co oznacza, że część dzieci poniżej 15 roku życia uczęszcza do szkół w Polsce, natomiast osoby w wieku poprodukcyjnym powracają „na starość” do rodzinnego kraju.

Tabela 1. Struktura demograficzna ludności (w % ogółu)

Ludność	Kobiety	Osoby stanu wolnego (pow. 15 lat)	Osoby w wieku < 15 lat	Osoby w wieku 15-40 lat	Osoby w wieku 40-65 lat	Osoby w wieku 65 i więcej lat
Polacy	49,5	23,4	6,4	53,6	35,0	5,0
Obcokrajowcy ogółem	50,8	21,6	13,4	41,9	34,6	10,1
Razem mieszkańców Wiednia	52,4	29,8	14,8	36,4	32,8	16,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie Mikrozensus 2001.

4.2. Poziom wykształcenia – kwalifikacje zawodowe

Charakterystyczną cechą Polaków w Wiedniu jest ich względnie wysoki poziom wykształcenia a co za tym idzie kwalifikacji zawodowych. Ponad 16,0% zamieszkałych tu Polaków legitymuje się wyższym wykształceniem, która to wartość przekracza wyraźnie wskaźniki dotyczące zarówno ogółu obcokrajowców, jak i mieszkańców Wiednia (Tab. 2). Z drugiej strony Polacy notują najniższy odsetek osób z wykształceniem podstawowym (21,1% Polacy, 41,0% obcokrajowcy ogółem). Powyższe statystyki dowodzą jednoznacznie, iż imigracja z Polski opiera się na osobach o względnie wysokim poziomie edukacji i kwalifikacji zawodowych, gotowych i zdolnych wypełnić szybko pojawiające się luki na miejscowym rynku pracy.

Tabela 2. Poziom wykształcenia ludności

Ludność	% osób z wykształceniem podstawowym	% osób z wykształceniem zawodowym	% osób z wykształceniem średnim	% osób z wykształceniem wyższym
Polacy	21,1	21,4	41,2	16,3
Ogółem obcokrajowcy	41,0	21,2	25,6	12,2
Razem mieszkańcy Wiednia	25,5	29,6	34,5	10,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie Mikrozensus 2001.

4.3. Aktywność zawodowa

Struktura wiekowa Polaków zamieszkałych w Wiedniu wskazywała na ich wysoki poziom orientacji zarobkowej. Większość pośród nich znajduje się w wieku produkcyjnym oraz jest aktywnych zawodowo. Statystyki dowodzą, że aż 61,6% Polaków jest czynnych zawodowo, podczas gdy przedmiotowy wskaźnik w odniesieniu do wszystkich mieszkańców Wiednia notuje zaledwie wartość 45,3% (Tab. 3). Jest to także zdecydowanie wyższa wartość w porównaniu z populacją ogółu obcokrajowców (51,3%). Z drugiej strony zaledwie 6,5% ogółu Polaków pobiera emeryturę, podczas gdy odsetek tej kategorii mieszkańców Wiednia osiąga poziom aż 22,7%.

Zamieszkali w Wiedniu Polacy względnie licznie zatrudnieni są jako pomoc domowa lub dozorca domów oraz niemal dwukrotnie przewyższają wskaźnik stopy bezrobocia notowanego w kategorii ogółu mieszkańców miasta (Tab. 3). Szczególnie interesujący jest szczegółowy obraz struktury zatrudnienia, przy czym należy w tym miejscu podkreślić fakt, iż rzeczywiste kwalifikacje zawodowe polskich imigrantów przewyższają zdecydowanie te odnoszące się do ogółu mieszkańców Wiednia. Oznacza to, że część dobrze wykształconych Polaków wykonuje

prace o niższych kwalifikacjach zawodowych. Składa się na to okoliczność, iż uprzywilejowane zawodowo stanowiska zachowywane są najczęściej dla Austriaków oraz wybranych elit zawodowych dla przybyszów z państw Europy Zachodniej oraz Ameryki Północnej.

Tabela 3. Ogólna charakterystyka ekonomiczna ludności

Ludność	% czynnych zawodowo	Stopa bezrobocia	Emeryci (% ogółu ludności)	Pomoc domowa i dozorcy (%)	Dzieci w wieku przedszkolnym, uczniowie i studenci (% ogółu ludności)
Polacy	61,6	7,6	6,5	10,6	13,7
Ogółem obcokrajowcy	51,3	8,6	4,6	9,6	26,0
Razem mieszkańcy Wiednia	45,3	4,9	22,7	4,9	22,1

Źródło: opracowanie własne na podst. Mikrozensus 2001.

Okolo 20,0% czynnych zawodowo Polaków to wyższego szczebla pracownicy umysłowi – biurowi, w tym na kierowniczych stanowiskach. Za równie znamieny uznać należy fakt, iż niemal 40,0% obywateli polskiego pochodzenia reprezentuje kategorię *white collar workers*. Równocześnie bardzo liczną grupę czynnych zawodowo stanowią robotnicy niewykwalifikowani lub przyuczeni do zawodu (36,5%), czemu towarzyszy względnie duży udział robotników wykwalifikowanych, znajdujących zatrudnienie w budownictwie, hotelarstwie, gastronomii oraz opiece zdrowotnej (Tab. 4). Podkreślić należy, że czynni zawodowo Polacy w tym mieście reprezentują wyraźnie wyższy status zawodowo-społeczny w porównaniu z pracownikami cudzoziemskimi pochodzącymi z krajów byłej Jugosławii czy Turcji (ponad 65,0% ich liczby zatrudnionych jest jako robotnicy niewykwalifikowani i przyuczeni do zawodu). Polacy zajmują w Wiedniu „średnią pozycję” społeczną, lokując się wyraźnie powyżej imigrantów z krajów bałkańskich i Turcji a za rdzennymi wiedeńczykami.

4.3.1. Warunki mieszkaniowe i miejsce zamieszkania

Średni „status społeczny” Polaków, znajduje także wyraz w warunkach mieszkaniowych. Zgodnie z urzędowymi statystykami na jednego mieszkańca polskiego gospodarstwa domowego przypada przeciętnie 33,4 m² powierzchni. Wartość ta

jest większa o niemal 35,0% w porównaniu z ogółem obcokrajowców (24,9 m²) i nieznacznie mniejsza w stosunku do średniej ogólnomiejskiej (35,7 m²).

Tabela 4. Struktura zawodowa ludności (w % ogółu czynnych zawodowo)

Ludność	Pracownicy samodzielni	Robotnicy niewykwalifikowani i przyuczeni	Robotnicy wykwalifikowani	Pracownicy umysłowi niższego szczebla	Pracownicy umysłowi średniego szczebla	Pracownicy umysłowi wyższego szczebla
Polacy	9,7	36,5	17,2	11,7	5,6	19,3
Ogółem obcokrajowcy	8,1	43,3	12,4	14,9	7,8	13,5
Razem mieszkańcy Wiednia	9,7	19,1	9,6	21,0	16,3	24,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie Mikrozensus 2001.

Charakterystyczny jest równocześnie fakt, iż za 1 m² mieszkania płać Polacy czynsz w wysokości 5,5 euro, która to wartość jest najwyższa w skali całego miasta (4,5 euro za 1 m²) jak też w grupie ogółu obcokrajowców (5,1 euro za 1 m² mieszkania). Związane jest to zapewne z późniejszym napływem migracyjnym, a co za tym idzie, z wyższymi opłatami czynszowymi za wynajem oraz dlatego, że Polacy zamieszkują z reguły w domach o wyższym standardzie, zlokalizowanych w „lepszych” dzielnicach Wiednia. Bardzo rzadko zajmują mieszkania służbowe czy „dozorcówki”. Tę ostatnią formę zakwaterowania wybiera wielu tureckich i jugosłowiańskich gastarbeiterów, co rzutuje na średnią wysokość opłat czynszowych.

Tabela 5. Warunki mieszkaniowe i struktura własnościowa mieszkań

Ludność	Powierzchnia mieszkalna (m ² /osobę)	Wysokość czynszu w € za 1m ²	Mieszkanie własnościowe (%)	Mieszkanie czynszowe (%)	Mieszkanie sublokatorskie (%)	Inne (%)
Polacy	33,4	5,5	13,5	70,9	8,5	7,1
Ogółem obcokrajowcy	24,9	5,1	7,5	76,0	5,2	11,3
Razem mieszkańcy Wiednia	35,7	4,5	19,7	74,9	1,7	4,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie Mikrozensus 2001.

Znamiennym dla prawnego statusu mieszkań i relacji czynszowych zamieszkałych w Wiedniu Polaków jest relatywnie wysoki odsetek sublokatorów. Aż 8,5% Polaków zajmuje mieszkania sublokatorskie, która to wielkość jest pięciokrotnie wyższa od średniej ogólnomiejskiej (Tab. 5). Z drugiej strony zamieszkali w tym mieście Polacy są w porównaniu z pozostałymi obcokrajowcami dwukrotnie częściej właścicielami mieszkań (13,5% to mieszkania własnościowe). Aż 75,0% Polaków jest głównymi najemcami, natomiast pozostałych 7,1% zajmuje mieszkania na innych warunkach prawno-administracyjnych (najczęściej reprezentowane są w tej grupie mieszkania służbowe). Niemal 75,0% mieszkań zajmowanych przez Polaków reprezentuje kategorię „A”, co oznacza najwyższy standard wyposażenia. W 12,0% to mieszkania substandardowe, które w przypadku ogółu obcokrajowców zamieszkałych w Wiedniu stanowią niemal 28,0%.

Polacy w Wiedniu wyróżniają się w stosunku do ogółu cudzoziemców także odmienną koncentracją przestrzenną miejsc zamieszkania. Przede wszystkim nie zamieszkują oni robotniczych dzielnic położonych na zewnątrz pierścienia trasy drogowej Gürtel, okalającej staromiejskie centrum. Niemal 25,0% ogółu Polaków zamieszkałych w Wiedniu rezyduje w dzielnicy 2 (Leopoldstadt) oraz 20 (Brigittenau). Pozostałe dzielnice o wysokim stopniu koncentracji Polaków to Favoriten (10), Simmering (11) i Döbling (19). Ten typ mieszkaniowej lokalizacji Polaków potwierdza ich średni status społeczno-ekonomiczny.

4.4. Charakterystyczne cechy transnarodowej orientacji

Szczegółowe informacje zawarte w mikrospisie, tak użyteczne dla prezentacji szeregu cech strukturalnych ludności, nie pozwalają na rozwinięcie oraz udowodnienie idei transnarodowej migracji wahadłowej. Mikrospis nie zawiera żadnych informacji m.in. na temat powrotów do ojczyzny, przepływów środków finansowych do rodzinnego kraju oraz problemu „rozdziału” gospodarstw domowych. W tych okolicznościach jedynym źródłem przedmiotowych informacji, opinii itp. okazały się wyniki przeprowadzonych wśród zamieszkałych w Wiedniu Polaków wywiadów kwestionariuszowych.

4.4.1. Rozdział gospodarstw domowych

Jak już zasygnalizowano wcześniej, transnarodowa migracja prowadzi bardzo często do rozdziału gospodarstw domowych – rodzin oraz do kreowania „podwójnej tożsamości”. Towarzyszy temu pogłębiający się proces funkcjonowania w dwóch społeczeństwach, z którym idzie w parze swoista hybrydyzacja kulturowej tożsamości. Po wszechnym jest tu fakt pozostawiania w ojczystym kraju dzieci, żon lub mężów.

W świetle przeprowadzonych badań autorów stwierdzić należy, iż 49,1% Polaków zamieszkałych w Wiedniu posiada tylko jedno gospodarstwo domowe zlokalizowane w mieście, negując zarazem fakt pozostawienia (posiadania) w Polsce najbliż-

szych członków rodziny. Jednocześnie dokładnie 50,9% respondentów przebywała w Wiedniu tylko z częścią rodziny, pozostawiając pozostałych jej członków w ojczyźnie. Zakres wewnętrznego zróżnicowania tej kategorii gospodarstw wykazuje zarazem bardzo dużą złożoność. Tak np. powszechne są sytuacje, w których mąż mieszka w Wiedniu ze znajomymi lub krewnymi (nierzadko samotnie), natomiast żona wraz z dziećmi przebywa w kraju. Czasami spotyka się układ, w którym małżonka przyjeżdża do męża, pozostawiając dzieci pod opieką dziadków. W rzadkich przypadkach ojciec mieszka w Wiedniu wraz z dziećmi, podczas gdy jego żona pozostaje na stałe w Polsce. Prezentowane powyżej wzorce ulegają zmianom (ewolucji) związanym z długością pobytu w Wiedniu. Mieszkający dłużej w tym mieście, decydują się na sprawdzenie rodziny, choć jak dowiodły badania, wśród zamieszkałych co najmniej 10 lat w Wiedniu Polaków, niemal 35,0% deklaroowało, że posiada rodziny w Polsce a niemal 8,0% żyje ciągle samotnie (Tab. 6).

Rozdział gospodarstwa domowego autorzy motywowali dwoma odmiennymi strategiami. Pierwsza z nich polegała na tym, iż wspólna emigracja (całej rodziny) zwiększyłaby koszty pobytu w Wiedniu, zmniejszając wielkość oczekiwanych wpływów finansowych (dochodów). Motyw wyboru „życia w dwóch społeczeństwach” leżał zatem w strategii polegającej na minimalizacji kosztów utrzymania. Druga z nich wyrażała się w postawie określonej terminem „widzialności” (*visibility*). Polega ona na tym, że samotnie migrujący mężczyzna mógł bez szczególnych przeszkód przenocować w prowizorycznej kwaterze lub w budynku na placu budowy, co pozwalało obniżyć do minimum koszty pobytu (z rodziną nie byłoby to możliwe). Ponadto, tego typu osoby unikają pobytu w miejscach publicznych i generalnie nie manifestują swojej obecności w mieście. Jest to istotny czynnik, biorąc pod uwagę fakt, że niemal połowa badanych i pracujących osób nie posiadała pozwolenia na pracę.

Tabela 6. Typy gospodarstw domowych Polaków zamieszkałych w Wiedniu

Typ gospodarstwa domowego	Imigranci sprzed 1990	Imigranci po 1990	Ogółem
Samotni w Wiedniu, brak gospodarstwa w Polsce	2,3	-	1,1
Gospodarstwo w Wiedniu, brak gospodarstwa w Polsce	63,1	33,1	48,0
Rodzina częściowo w Wiedniu, częściowo w Polsce	27,1	52,9	40,1
Samotni w Wiedniu, gospodarstwo w Polsce	7,5	14,0	10,8
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne (na podstawie wywiadów kwestionariuszowych).

4.4.2. Interakcje (związki) ze (starą) ojczyzną

Pomiędzy tak uformowanymi dwoma centrami życia, zachowanych jest szereg interakcji (związków), które są wymiernym efektem życia w dwóch społeczeństwach. Ten kto zostawił żonę lub męża czy dzieci w kraju pochodzenia, z zasady utrzymywał będzie (zachowywał) kontakt. Znajdzie to wyraz w kontaktach telefonicznych, przekazywaniu pieniędzy oraz wizytach (odwiedzinach) starej lub nowej ojczyzny. Współczesne techniczne przesłanki, do których należy technologia telekomunikacyjna, obniżenie kosztów transportu oraz możliwość szybkiego pokonywania dużych odległości, stwarzają warunki do rozwoju tego typu interakcji.

Wyniki badań autorów dowodzą, iż niezależnie od sytuacji rodzinnej oraz czasu pobytu poza krajem, uczestnicy migracji wahadłowych przyjeżdżają do Polski przeciętnie 6-7 razy w roku. Ponad 60,0%, a co za tym idzie, wyraźna większość z nich odwiedza dom – rodzinę w ojczystym kraju raz na miesiąc lub co dwa miesiące. Zwraca uwagę przy tym fakt, iż wyższa jest częstotliwość odwiedzin ojczyzny wśród osób, które wyemigrowały do Austrii po 1990 roku (35,6% składa w ciągu roku od 7 do ponad 13 wizyt – Tab. 7). Najczęściej podróż do Polski odbywają własnym samochodem lub rejsowymi autobusami. Te ostatnie kursują między Wiedniem a Polską każdego dnia.

Tabela 7. Częstotliwość podróży do ojczyzny (Polski)

Liczba podróży do ojczyzny w ciągu roku	Imigranci sprzed 1990	Imigranci po 1990	Ogółem (w %)
Brak	3,1	3,8	3,5
1-2	29,1	28,0	28,5
3-6	41,8	32,6	37,1
7-12	15,8	21,2	18,5
13 i więcej	10,2	14,4	12,4
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne (na podstawie wywiadów kwestionariuszowych).

Wyjątkowo ważnym ogniwem w kontaktach z pozostawioną w kraju rodziną są regularne rozmowy telefoniczne, utrzymywane przeciętnie raz w tygodniu. Wywiady kwestionariuszowe wskazują, że ponad 25,0% respondentów telefonuje do kraju w ciągu tygodnia 3 i więcej razy. Wśród nich znajdują się osoby prowadzące rozmowy telefoniczne z rodziną każdego dnia a nawet kilka razy dziennie. Wysoka częstotliwość kontaktów telefonicznych z członkami rodziny pozostającymi w kraju charakterystyczna jest bez względu na czasokres pobytu w Wiedniu. Ten ostatni fakt można uznać za pewnik, iż transnarodowe migracje oraz towarzyszące im formowanie hybrydowej tożsamości są zjawiskiem powszechnym i trwałym, które nie dotyczy wyłącznie osób zamieszkałych w tym mieście stosunkowo niedawno.

Tabela 8. Częstotliwość rozmów telefonicznych z rodziną w Polsce

Liczba rozmów w ciągu miesiąca	Imigranci sprzed 1990 (w % ogółu)	Imigranci po 1990 (w % ogółu)	Ogółem (w %)
Brak	1,6	3,0	2,3
1-3	41,5	39,1	40,2
4-7	18,7	18,8	18,8
8-12	15,4	9,8	12,5
13 i więcej	22,8	29,3	6,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne (na podstawie wywiadów kwestionariuszowych).

4.5. Hybrydowa tożsamość

Swoisty rozdział gospodarstw domowych (rodziny) oraz życie w dwóch społeczeństwach leży u podstaw formowania hybrydowej tożsamości czyli obecności „w domu zarówno tutaj (za granicą) jak i tam (w kraju ojczystym)”. Podważa to tradycyjną koncepcję o istnieniu jednoznacznej orientacji migrantów na „społeczeństwo docelowe”. Klasyczne pojęcie asymilacji w ekologii społecznej zakłada bowiem, że imigranci wyrzekają się „miejsca” pochodzenia i na stałe osiadają w nowej ojczyźnie. Żyją oni najpierw we własnych „etnicznych społecznościach” a potem stopniowo muszą nauczyć się języka, nowych kulturowych zachowań oraz symboliki „docelowego społeczeństwa”. Proces uczenia się oraz „dopasowywania” trwa tak długo, dopóki migranci całkowicie nie zasymilują się oraz nie staną się integralną częścią przyjmującego ich społeczeństwa.

Transnarodowa migracja wahadłowa wykazuje wyraźną odmienność od tradycyjnej formy włączenia się w życie nowej społeczności. W tym przypadku drugorzędny jest proces włączenia do społeczeństwa nowej ojczyzny (wręcz perfekcyjnie poprzez stopniową asymilację przy częściowym tylko zachowaniu kulturowej odrębności), natomiast dominuje postawa swoistego „dopasowywania się” społecznego przy wszechobecnej pamięci o przeszłości (kraju rodzinnym).

„[...] W ramach złożonej sieci powiązań społecznych transmigranci «zblizają się» tworząc płynne i złożone tożsamości opierające się zarówno na ich rodzimej społeczności jak też społeczeństwach przyjmujących. Podczas gdy niektórzy migranci identyfikują się bardziej z jednym społeczeństwem niż z drugim, większość wydaje się zachowywać kilka tożsamości, łączących ich równocześnie z więcej niż jedną narodowością... Chociaż transmigranci żyją jednocześnie w kilku społeczeństwach, ich działania i przekonania prowadzą do wielorakiego różnicowania populacji...” [Glick Schiller, Basch, Blanc-Szanton 1992, s. 11].

Badania autorów niniejszego opracowania pozwalają zaprezentować przykłady dokumentujące – potwierdzające tą hybrydową postawę. Wykorzystano

w tym celu odpowiedzi na pytania dotyczące poziomu więzi emocjonalnych z ojczyzną oraz stopnia znaczenia języka i polskiej kultury.

Tabela 9. Poziom więzi z Polską (w %)

Poziom więzi z Polską	Imigranci sprzed 1990	Imigranci po 1990	Ogółem	Znaczenie języka i polskiej kultury	Imigranci sprzed 1990	Imigranci po 1990	Ogółem
Bardzo silna/ Bardzo ważna	34,9	44,9	42,2	Bardzo ważne	67,1	70,4	68,8
Silna/ Ważna	31,0	27,2	29,1	Ważne	29,0	24,4	26,7
Umiarkowana	25,8	23,5	24,6	Umiarkowane	2,3	3,0	2,6
Brak	3,8	4,4	4,1	Brak	1,6	2,2	1,9
Ogółem	100,0	100,0	100,0	Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne (na podstawie wywiadów kwestionariuszowych).

Dokładnie 42,2% respondentów deklarowała bardzo silną/bardzo ważną więź z Polską, a kolejnych 29,1% uważała, że jest ona dla nich silna/ważna (Tab. 9). Z kolei aż 95,5% badanych osób stwierdziło, że polski język i kultura są dla nich bardzo ważne i ważne. Na marginesie dodać należy, iż w opiniach transmigrantów nie było generalnie krytycznych opinii wobec Polski, jak też przesadnego podkreślenia polskiej tożsamości. Znamiennym jest także fakt, iż więź z Polską nie słabnie wraz ze wzrastającym okresem nieobecności w kraju. Niekiedy jest ona nawet nieco silniejsza wśród tych, którzy wyemigrowali znacznie wcześniej, choć różnice w tym względzie nie są istotnie znaczące.

Błędem byłoby sądzić, że ankietowani respondenci nie czują się dobrze w Austrii, że nie identyfikują się z tym krajem i że przy pierwszej nadarzającej się okazji powróciliby do Polski. Hybrydowa tożsamość sprawia jednocześnie, że większość Polaków w Austrii „czuje się” dobrze a niemal połowa zamieszkałych tu oficjalnie polskich obywateli deklaruje gotowość przyjęcia austriackiego obywatelstwa (Tab. 10). Oba powyższe fakty mogą być interpretowane jako oczywisty – jednoznaczny wyraz sympatii i szacunku dla całego państwa, choć jednocześnie większość zamieszkałych tu Polaków myśli o ojczyźnie, podkreślając bardzo silną więź z Polską. Powyższe fakty dowodzą możliwości istnienia tak odmiennych i na pozór wykluczających się postaw. Oznacza to ni mniej ni więcej wykształcenia się tożsamości, która nie jest zorientowana wyłącznie na Austrię ani też na Polskę, mieszczącej się w kategoriach „zarówno, jak również”. Jest to cecha znamienna dla „tożsamości łącznikowej”, tożsamości podwójnej-hybrydowej.

Ta ambiwalentna postawa znajduje także potwierdzenie w odpowiedziach na pytania dotyczące zamierzonego (planowanego) czasu trwania pobytu w Austrii

(„jak długo zamierza Pan/Pani pozostać w Austrii?”). Zaledwie 20,0% respondentów deklarowało chęć pozostania w tym kraju na zawsze, natomiast 30,0% do czasu przejścia na emeryturę. Jednocześnie ponad 30,0% zamierzało przebywać w Austrii nie dłużej niż 10 lat, a kolejnych 20,0% planowała powrót do Polski w ciągu jednego roku. Wykształcona została zarówno ambiwalencja uczuć, jak też niepewność oraz brak jednoznacznej postawy dotyczącej perspektywicznej, ostatecznej decyzji o pozostaniu na stałe w Austrii względnie o powrocie do Polski.

Tabela 10. Deklarowana ocena asymilacji w Austrii oraz stosunek do możliwości przyjęcia obywatelstwa

Czy czuje się Pan/i Austrii, jak u siebie w domu?			Gotowość przyjęcia austriackiego obywatelstwa			
	Imigranci sprzed 1990 (%)	Imigranci po 1990 (%)	Ogółem (%)	Imigranci sprzed 1990 (%)	Imigranci po 1990 (%)	Ogółem (%)
TAK	67,2	48,1	57,5	49,4	40,2	43,8
NIE	32,8	51,9	42,5	50,6	59,8	65,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne (na podstawie wywiadów kwestionariuszowych).

Postawa typu „zarówno, jak również” jest bardzo powszechną, co potwierdzają odpowiedzi badanej populacji Polaków. Tak np. aż 26,0% respondentów nie spędza wolnego czasu z Austriakami, natomiast 47,0% czyni to rzadko – czasami. Równocześnie 53,0% badanych osób obraca się w kręgu polskich znajomych i przyjaciół, natomiast aż 43,0% deklaruje, iż ma austriackich przyjaciół. Nie mniej interesujące okazały się wyniki badań w zakresie postawy – zachowań podczas hipotetycznego, bardzo ważnego meczu piłki nożnej drużyny narodowej Austrii przeciw Polsce. Okazało się, że 71,0% trzymałoby kciuki za polską drużyną narodową natomiast 29,0% za obiema drużynami.

Hybrydyzacja kulturowej tożsamości (identyfikacji) oraz ambiwalencja między Austrią i Polską jest ważną i trwałą, a nie przejściową i tymczasową cechą nowego typu migracji. Wskazuje na to utrzymujący się proces dostosowawczy i dobrego samopoczucia w nowym społeczeństwie oraz towarzysząca, powszechna tęsknota i potrzeba utrzymania kontaktu z ojczyzną. Oznacza to, iż we współczesnych badaniach transnarodowych migracji problem ten musi być szczególnie rozpoznany oraz zaakceptowany przez władze polityczne.

5. Wnioski

Przeprowadzone studia empiryczne pośród zamieszkałej w Wiedniu zbiorowości Polaków potwierdzają zarysowującą się coraz silniej tendencję, iż międzynarodowe migracje pomiędzy krajami europejskimi oraz z Europy w inne części zachodniego świata, przestają być wielokierunkową i jednorazową zmianą miejsca za-

mieszkania z jednego do drugiego kraju. Uważana za „normalną” – klasyczną stała migracja emigracja i imigracja, zastępowana jest coraz częściej przez migrację wahadłową: koniunkturalną migrację siły roboczej, cykliczne migracje elit jak i wszystkimi formami transnarodowych przemieszczeń opierających się na etnicznej sieci, osłabienia barier w zakresie pokonywania odległości oraz gotowości ich uczestników do wejścia „w życie w dwóch społeczeństwach”.

Ta nowa forma międzynarodowych przemieszczeń nie powinna być podważana oraz zbyt powierzchownie oceniana. Jest ona bowiem niezaprzeczalnym faktem. W badaniach otwarcie pytało, czego Polakom brakuje najbardziej w Wiedniu. Niektórzy na tak postawione pytanie odpowiedzieli: legalnego pobytu, pracy oraz większej ilości wolnego czasu. Większość jednak podkreślała fakt braku ojczyzny, miejsca w którym żyli, rodaków, polskiego jedzenia, polskiej kultury i religijności a w szczególności nieobecności rodziny, żony/męża i dzieci. Odpowiedzi respondentów pełne są uczucia samotności i duchowego cierpienia. Samotność jest jednym z zasadniczych uczuć określających poziom zadowolenia i satysfakcji z życia w nowym społeczeństwie oraz skali swoistego rozdarcia między „tutaj i tam”. Transnarodowe migracje przynoszą niewątpliwie ich uczestnikom wymierne korzyści ekonomiczne, płacą jednak za to wysoką cenę emocjonalną. Ten ostatni element towarzyszył także „klasycznej” formie emigracji, przy czym jego efekt był bardziej dotkliwy ze względu na definitywne czy wręcz ostateczne rozstanie z ojczyzną.

Transnarodowe przemieszczenia będą rozwijane w „globalnym świecie”. Współcześni transnarodowi migranci mogą być przy tym rozpatrywani jako swoisty produkt „globalizacji”, będącymi równocześnie uczestnikami, jak i współtwórcami procesu globalizacji. Wspierają oni ten proces niejako „od dołu”. Rodzi się tu jednocześnie szereg pytań o strategicznym wręcz znaczeniu. Nie powinno ono z całą pewnością brzmieć: czy pozwolić na transnarodowe przemieszczenia osób czy też nie; głęboko rozważyć należy kwestię stanowiska społeczeństw i polityków do tego zjawiska, które z jednej strony są przychylne przepływowi kapitału a bezpośrednio inwestycje zagraniczne widziane są jako pożądany wkład do rozwoju gospodarczego, z drugiej natomiast w stosunku do przemieszczania cudzoziemskiej siły roboczej są tak dalece powściągliwe czy wręcz niechętne.

Konieczna wydaje się akceptacja nie tylko wspólnej przestrzeni gospodarczej, ale również wspólnej przestrzeni migracyjnej, jako części nowej europejskiej normalności. Takie spojrzenie wydaje się mieć wręcz strategiczne znaczenie w sytuacji najbliższego i perspektywicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego naszego regionu, w tym w ramach poszerzonej od maja 2004 roku Unii Europejskiej.

Bibliografia

Bürkner H. J., 2000, *Transnationalisierung von Migrationsprozessen – eine konzeptionelle Herausforderung für die geographische Mobilitätsforschung*, [w:]

- Blotevogel H., Ossenbrügge J., Wood G., *Lokal verankert – weltweit vernetzt*, Stuttgart, ss. 301-304.
- Faist T., 1999, *Transnationalization in International Migration: Implications for Study of Citizenship and Culture*, WPTC-99-08-ESRC Research Programme on Transnational Communities, Oxford.
- Fassmann H., 2002, *Transnationale Mobilität: Empirische Befunde und Theoretische Überlegungen*, Leviathan (w druku).
- Fassmann H., Kohlbacher J., Reeger U., 1995, *Die „neue Zuwanderung“ aus Ostmitteleuropa – eine empirische Analyse am Beispiel der Polen in Österreich*, ISR – Forschungsberichte, Band 13, Wien.
- Fassmann H., Münz R., 2000, *Ost-West – Wanderung in Europa*, Wien.
- Forst-Battaglia J., 1983, *Polnisches Wien*, Wien-München.
- Glorius B., 2001, *Transnationale Migration: Das Beispiel der Pendelmigration polnischer Arbeitnehmer nach Deutschland*, DFG-Antrag, Leipzig-Halle.
- Glick Schiller N., Basch L., Blanc-Szanton C., 1992, *Transnationalism: a new analytic framework for understanding migration*, [w:] Glick Schiller N., Basch L., Blanc-Szanton C., *Towards a Transnational Perspective on Migration. Race, class, ethnicity and nationalism reconsidered*, New York, ss. 1-24.
- Lichtenberger L., 1984, *Gastarbeiter – Leben in zwei Gesellschaften*, Wien-Köln-Graz.
- Lisiecki S., 1991, *Robotnicy cudzoziemscy w strukturze społeczeństwa zachodnioniemieckiego*, Poznań.
- Morocvasic M., 1994, *Pendeln statt Auswandern. Das Beispiel der Polen*, [w:] Morocvasic M., Rudolph H., *Wanderungsraum Europa. Menschen und Grenzen in Bewegung*, Berlin, ss. 166-187.
- Morocvasic M., de Tinguy A., 1993, *Between East and West: a new migratory space*, [w:] Rudolph H., Morocvasic M., *Bridging States and Markets. International migration in the early 1990s*, Berlin, ss. 245-263.
- Mydel R., Fassmann H., 1997, *Nielegalni robotnicy cudzoziemscy i czarny rynek pracy. Polscy nielegalni pracownicy w Wiedniu*, Kraków.
- Österreichischen Mikrozensus 2001 (Arbeitskräfteerhebung), Wien 2002.
- Portes A., 2001, *Transnational entrepreneurs: The emergence and determinants of an alternative form of immigrant economic adaptation*, WPTC-01-05-ESRC Research Programme on Transnational Communities, Oxford.
- Pries L., 1997, *Transnationale Migration, Soziale Welt*, Sonderband 12, Baden-Baden.
- Pries L.(ed.), 1999, *Migration and Transnational Social Space*, Aldershot.
- Statistisches Jahrbuch der Stadt Wien 2001, Magistrat der Stadt Wien, Wien 2002.
- Taborski R., 1992, *Polacy w Wiedniu*, Wrocław.
- Vertovec S., 2001, *Transnational social formations: Towards conceptual cross-fertilization*, WPTC-01-16 ESRC Research Programme on Transnational Communities, Oxford.
- Vertovec S., 2002, *Transnational Networks and Skilled Labour Migration*, WPTC-02-02 ESRC Research Programme on Transnational Communities, Oxford.